

Sygn. akt I C 120/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego w Sądzie Rejonowym Sławomir Kuczyński

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Kowalewska

po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2015 r. w S.

sprawy z powództwa G. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. tytułem zwrotu kosztów procesu zasądza od powódki G. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 2.417,00 (słownie: dwóch tysięcy czterystu siedemnastu) zł, w tym kwotę 2.400,00 (słownie: dwóch tysięcy czterystu) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. _

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 marca 2015 r. pełnomocnik powódki G. K. zamieścił żądanie zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz mocodawczyni kwoty 16. 000,00 zł – a to tytułem zadośćuczynienia za skutki zdarzenia z dnia 13 czerwca 2013 r., wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty; wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe żądania pełnomocnik powódki podał, iż w dniu 13 czerwca 2013 r. w S. przy ul (...), na wysokości bloku oznaczonego numerem (...), powódka, chcąc wejść na chodnik, potknęła się o nierówność krawężnika, utraciła równowagę i upadła, w wyniku czego doznała obrażeń ciała w postaci złamania trójkostkowego goleni prawej. Podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie w należyтым stanie traktu pieszego jest Gmina S., objęta ochroną ubezpieczeniową pozwanego ubezpieczyciela. Powyższa szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 9 maja 2014 r.. Pozwany, po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, odmówił przyjęcia odpowiedzialności za powyższe zdarzenie, uzasadniając podjętą w tym przedmiocie decyzję brakiem winy ubezpieczonego. Pełnomocnik G. K. podał ponadto, iż w związku ze zdarzeniem z dnia 13 czerwca 2013 r. powódka przez kilka dni była hospitalizowana; założono jej opatrunek gipsowy; przebyła również zabiegi fizjoterapeutyczne. Z uwagi na odczuwane dolegliwości bólowe oraz ruchowe powódka przyjmowała leki przeciwbólowe, zaś w wykonywaniu życia codziennych czynności i prac w gospodarstwie domowym pomagał jej syn.

W odpowiedzi na pozew opatrzonej datą 27 kwietnia 2015 r. pełnomocnik (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego pisma strona pozwana zakwestionowała istnienie podstaw do przypisania Gminie S. odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 13 czerwca 2013 r. Pełnomocnik ubezpieczyciela podniósł przy tym, iż strona powodowa nie wykazała, ani by podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie nawierzchni w miejscu zdarzenia była objęta ochrona gmina, ani też by ubezpieczony dopuścił się zaniedbań w utrzymaniu ulic i chodników. Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała wysokość należnego zadośćuczynienia.

Sąd ustalił, co następuje:

Bezspornym w niniejszej sprawie pozostawało, iż w dniu 13 czerwca 2013 r. G. K., poruszając się w S., pieszo, ulicą (...), w kierunku skrzyżowania z ulicą (...), wchodząc na chodnik w okolicach bloku oznaczonego numerem (...), potknęła się o wystający krawężnik, a następnie straciła równowagę i upadła. Leżąc na chodniku powódce pomocy udzielił J. L., który przeniósł ją do jej miejsca zamieszkania. W dniu 14 czerwca 2013 r., w związku z odczuwanymi po zdarzeniu dolegliwościami prawej nogi, G. K. udała się do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w S., gdzie stwierdzono, iż doznała ona złamania trójkostkowego goleni prawej. Wobec podjętego leczenia powódka przez okres 6 tygodni nosiła opatrunek gipsowy unieruchamiający prawą nogę; w okresie od dnia 14 czerwca 2013 r. do dnia 19 czerwca 2013 r. G. K. była hospitalizowana, zaś od dnia 2 października 2013 r. do dnia 15 października 2013 r. uczęszczała na zabiegi fizjoterapeutyczne. W okresie leczenia i rehabilitacji powódka odczuwała dolegliwości bólowe, miała trudności w poruszaniu się, zaś przy wykonywaniu codziennych czynności wymagała pomocy osób trzecich [wyjaśnienia informacyjne złożone przez powódkę na rozprawie wyznaczonej na dzień 10 lipca 2015 r. (k. 67 verte); dowody z zeznań świadków: J. L.(k. 68) i J. S.(k. 68 verte); historia choroby (k. 21)].

Właścicielem nieruchomości drogowej, oznaczonej numerem geodezyjnym (...), na terenie której w dniu 13 czerwca 2013 r. doszło do upadku G. K., jest Gmina S. [dowód: informacja pochodząca od Burmistrza Gminy S. (k. 63)].

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie – jako nieudowodnione.

Podstawę prawną roszczenia dochodzonego w niniejszym procesie przez G. K. od (...) S.A. z siedzibą w W. stanowiły przepisy wywiedzione z: art. 822 k.c. w zw. z art. 415 k.c., z art. 416 k.c. i z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., a nadto z art. 19 ust. 1 i ust. (...) pkt 4 i art. 20 pkt 4 ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r., poz. 460 z późn. zm.). W przypadku szkód wyrządzonych w związku z działaniem jednostek samorządu terytorialnego poza sferą władczą, w tym zatem i w zakresie wykonywania usług użyteczności publicznej, ich odpowiedzialność kształtuje się bowiem na ogólnych zasadach prawa cywilnego, a nie na zasadzie art. 417 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 719/04, LEX nr 180859). Stosownie do art. 415 k.c. osoba, która z winy swej wyrządziła drugiemu szkodę, obowiązana jest do jej naprawienia. Przepis art. 416 k.c. wskazuje zaś, iż osoba prawna zobowiązana jest do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. W przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 444 § 1 k.c.) sąd może na podstawie art. 445 § 1 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Z przepisu art. 822 § 4 k.c. wynika natomiast, że uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W niniejszej sprawie pozwany ubezpieczyciel przyznał, iż na podstawie zawartej z gminą S. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przejął on odpowiedzialność deliktową i kontraktową z tytułu prowadzonej przez gminę działalności oraz z tytułu posiadanego, użytkowanego lub administrowanego mienia, a tym z tytułu zarządzania drogami publicznymi, w okresie od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia 31 marca 2014 r.

Wątpliwości Sądu nie budziło przy tym, iż podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie w należyłym stanie nawierzchni drogi, w tym chodnika przebiegającego w miejscu zdarzenia, była Gmina S.. Stosownie do art. 2a ust. 2 ustawy z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne stanowią własność właściwego samorządu województwa, powiatu lub gminy. Przynależność nieruchomości do gminy S.wynikała z przedstawionej przez Burmistrza Gminy S.informacji (k. 63). Z art. 20 pkt 4 ustawy z 21 marca 1985 r. wynika natomiast, iż utrzymanie nawierzchni dróg i chodników należy do obowiązków zarządcy drogi. Art. 19 ust. 1 i ust. 2 pkt 4 tej ustawy wskazuje zaś, iż zarządcą dróg gminnych jest odpowiednio wójt, burmistrz lub prezydent miasta. Zauważyć przy tym należy, iż bezprzedmiotowym był – przy ustalaniu przez Sąd podstaw ewentualnej odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń – wskazywany przez Burmistrza Gminy S.przepis z art. 5 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r., poz. 1399 z późn. zm.) , bowiem w okolicznościach niniejszej sprawy powstała szkoda na osobie w żaden sposób nie wiązała się z zanieczyszczeniem chodnika.

Przypisanie pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. odpowiedzialności cywilnej za delikt Gminy S. – wobec objęcia przez tenże Gminy S. ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej – wymagało więc wykazania przez stronę powodową wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej sprawcy szkody, odpowiadającego na podstawie regulacji z art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c., tj. zaistnienia szkody, działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej za szkodę oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem a powstaniem szkody, a także okoliczności, które dadzą podstawę do postawienia sprawcy szkody zarzutu zawinionego działania lub zaniechania.

W sprawie poddanej przez G. K.pod osąd Sądu Rejonowego w S. warunkiem koniecznym dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej byłoby łączne spełnienie następujących przesłanek: zaistnienia szkody (przy czym owa szkoda winna być wyrządzona przez przewidziany stosownymi przepisami organ Gminy S.w sposób zawiniony, co oznacza, że działanie lub zaniechanie tegoż organu musi cechować się bezprawnością, a w związku z tym, w przypadku zaniechania, mieścić się w granicach jego uprawnień wynikających z realizacji przypisanych mu funkcji), działania lub zaniechania osoby odpowiedzialnej za szkodę (organu Gminy S.) oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tym działaniem lub zaniechaniem tegoż organu a powstaniem szkody.

W niniejszej sprawie niekwestionowanym było, iż G. K.w dniu 13 czerwca 2013 r., poruszając się w S., pieszo, ulicą (...), w kierunku skrzyżowania z ulicą (...), wchodząc na chodnik w okolicach bloku oznaczonego numerem (...) potknęła się o wystający krawężnik, a następnie straciła równowagę i upadła, w wyniku czego doznała złamania trójskokowego goleni prawej.

Zasadnicze znaczenie dla oceny zasadności żądania strony powodowej miała więc kwestia bezprawności działania lub zaniechania po stronie organów gminy S. oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy tymże działaniem lub zaniechaniem a powstaniem szkody; strona powodowa w tym aspekcie postępowania dowodowego wykazała jednak zupełną bierność.

Brak jest bowiem podstaw do uznania, że gmina, będąca zarządcą drogi, w tym i chodnika, ponosi odpowiedzialność za skutki każdego zdarzenia, które miało miejsce na zarządzanych przez nią gruntach. W przypadku zachowań polegających na zaniechaniu aby mówić, że dane zachowanie jest zawinione, należy badać zarówno to, czy jest ono obiektywnie bezprawne, jak i to, czy sprawca dochował należytej staranności od niego wymaganej, a jeżeli tego nie uczynił, to z jakich przyczyn.

Wykazanie słuszności żądań co do bezprawności działania bądź zaniechania Gminy wymagało więc, w ocenie Sądu, ustalenia, czy ciąg pieszy, którym przemieszczała się powódka był należycie zaprojektowany i wykonany, a jeżeli w stanie tego traktu nastąpiły późniejsze zmiany, wynikające chociażby z jego eksploatacji – czy Gmina S. zobowiązana była do ich usunięcia.

Strona powodowa wykazała jednak w tym aspekcie postępowania dowodowego zupełną bierność i nie zaoferowała Sądowi wymaganego w takim przypadku wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego stosownej specjalności (np. z zakresu budownictwa drogowego). Nie sposób bowiem, idąc za tokiem rozumowania strony powodowej, posunąć się do abstrakcyjnego w świetle zasad doświadczenia życiowego poglądu, iż realizacja ogólnego obowiązku zarządcy zapewnienia bezpieczeństwa użytkownikowi drogi prowadzi do odpowiedzialności podmiotu zarządzającego drogą za każde zdarzenie mające miejsce w jej obrębie. Jeżeli zaś reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika powódka upatruje przyczyny swojego upadku i łączącego się z tym urazu prawej nogi w zaniechaniu Gminy S. w zakresie utrzymania nawierzchni chodnika w należytym stanie, to winna wykazać, w jakim zakresie organy tej jednostki samorządu terytorialnego nie dopełniły obowiązków wynikających z realizacji przypisanych im funkcji.

Dla poczynienia ustaleń w powyższym zakresie za całkowicie nieprzydatne uznać należało zarówno zeznania złożone przez świadków J. L. i J. S., jak też i wnioskowany przez stronę powodową dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii. Zauważyć bowiem należy, iż okoliczności, jakie wykazane zostały powyższymi środkami dowodowymi, bądź były niesporne pomiędzy stronami (jak czas i miejsce zdarzenia oraz doznane na jego skutek obrażenia powódki), bądź też zmierzały wyłącznie do wykazania rozmiaru krzywdy, jakiej doznała G. K..

Podkreślić przy tym należy, iż po dokonaniu przez Sejm ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie Kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, Kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych ustaw (Dz.U. Nr 43, poz. 189) nowelizacji art. 3 k.p.c. na sędzie nie spoczywa już obowiązek prowadzenia z urzędu postępowania dowodowego [zob. również: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1996 r. (III CKN 6/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 29) – wedle którego obowiązek wskazania dowodów, potrzebnych dla rozstrzygnięcia sprawy, obciąża strony; sąd został wyposażony w uprawnienie (a nie obowiązek) dopuszczenia dalszych jeszcze, niewskazanych przez żadną ze stron, dowodów, kierując się przy tym własną oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest – czy też nie jest – dostateczny do jej rozstrzygnięcia (art. 316 § 1 in principio k.p.c.); uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 128/98, OSNP 1999, nr 17, poz. 556; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1998 r., II UKN 244/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 662; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 maja 2008 r., V ACa 175/08, LEX nr 465069]. Tak więc nowelizacja ta wzmocniła zasadę, iż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W aktualnym stanie prawnym działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest zatem – po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. – dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia – działanie sądu z urzędu może bowiem prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP; zob.: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, nr 7-8, poz. 116). Dopuszczenie dowodu z urzędu nie powinno wchodzić zupełnie w grę w sytuacji, gdy strony są reprezentowane przez fachowych pełnomocników (adwokatów lub radców prawnych). Wtedy bowiem kontrydiktoryjność, uwolniona od obciążeń nieudolności stron, najlepiej może służyć poznaniu prawdy materialnej (tak Andrzej Jakubecki w artykule: „Kontrydiktoryjność a poznanie prawdy w procesie cywilnym w świetle zmian kodeksu postępowania cywilnego”, Przegląd Sądowy 1998/10/63; zob. ponadto wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2010 r., II CSK 297/10, LEX nr 970074). W ocenie Sądu powód, reprezentowany w niniejszym procesie przez wykwalifikowanego pełnomocnika, wymaganiami stawianymi przez przepisy zamieszczone w przytoczonych wyżej artykułach procedury cywilnej i kodeksu cywilnego nie sprostał.

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób ustalić, iż podstawę do przypisania gminie odpowiedzialności za szkodę poniesioną przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 13 czerwca 2013 r. stanowią mogłyby działania lub zaniechania Burmistrza S..

Sąd, oddalając wniosek dowodowy strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii, miał na uwadze, iż okoliczność, jaka miała zostać za jego pomocą tegoż dowodu wykazana, pozostawała – wobec braku wykazania przesłanki winy, jak i przesłanki istnienia po stronie ubezpieczonego normalnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem stosownego organu Gminy S. a powstałą szkodą na osobie, a tym samym braku podstaw do uznania powództwa za usprawiedliwionego co do zasady – nieistotna dla rozstrzygnięcia o przedmiocie niniejszego procesu. Jednocześnie Sąd pragnie zauważyć, iż dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii generowałby dodatkowe koszty postępowania, jak i łączyłby się z nieuzasadnionym przedłużeniem czasu jego trwania

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o dyspozycję art. 98 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z wywiedzioną z zamieszczonego tam przepisu zasadą ponoszenia odpowiedzialności za wynik procesu.

Powódka przegrała sprawę w całości, a zatem to na niej ciążył obowiązek zwrotu pozwanemu wszystkich poniesionych przez niego kosztów procesu – o czym Sąd orzekł w punkcie II sentencji wyroku.

Na zasądzone od G. K.na rzecz (...) S.A.z siedzibą w W.koszty procesu składała się: należne pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł, ustalone na podstawie regulacji z § 2 ust. 1 i 2, z § 3 ust. 1, z § 4 ust. 1 i z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz. U. z 2013, poz. 490), oraz opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł._